IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 122)
z dnia 22 czerwca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 122)

22 czerwca 2022 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Jakuba Rutnickiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Organizacji Turystycznej oraz ustawy o grach hazardowych (druk nr 2353).

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Gut-Mostowy** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Marcin Różycki** wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej, **Witold Roman** dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Jarosław Lichocki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Witam państwa posłów. Witam zaproszonych gości. Witam pana ministra Andrzeja Guta-Mostowego. Witam dyrektora Departamentu Prawnego w MSiT pana Piotra Gałązkę. Witam pana dyrektora Departamentu Turystyki w MSiT Dominika Borka. Jest z nami też Bartłomiej Karolczyk – zastępca dyrektora Departamentu Turystyki w MSiT oraz pan Paweł Czwarno – zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury Sportowej w MSiT. Jest też pan Marcin Różycki – wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej i pan dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu Witold Roman. Jest z nami też pani Magdalena Latos – główna księgowa COS. Witam wszystkich państwa.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Organizacji Turystycznej oraz ustawy o grach hazardowych (druk nr 2353). Czy są uwagi do porządku obrad? Panie przewodniczący? Nie słyszę uwag. Wobec tego porządek dzienny uważam za przyjęty. Informuję, że marszałek Sejmu zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu 17 czerwca skierował projekt zawarty w druku 2353 do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w celu przeprowadzenia pierwszego czytania. Informuję, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Proszę przedstawicieli wnioskodawcy o uzasadnienie projektu. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu. Panie ministrze, oddaję głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, drodzy goście, ustawa ma dwa podstawowe moduły. W pierwszej części ustawy Polska Organizacja Turystyczna otrzyma od ministra właściwego do spraw kultury fizycznej dotację celową z budżetu państwa na nowe zadania związane z promocją Polski przez kluby sportowe biorące udział w międzynarodowych rozgrywkach. Druga część ustawy przewiduje, aby Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej uzyskał zasilenie corocznymi dotacjami z budżetu państwa. Pozwoli to zwiększyć wsparcie finansowe w zakresie ustawowych zadań FRKF, w tym umożliwi zaprojektowanie i sfinansowanie programu realizowanego z FRKF i przeznaczonego na rozwój infrastruktury sportowej.

W odniesieniu do pierwszej części ustawy, dotyczącej POT, powierzenie realizacji zadań będzie odbywało się na podstawie umowy zawieranej przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej z POT. Polska Organizacja Turystyczna, działając dotychcza na styku sportu i turystyki, realizowała promocję turystyczną Polski w kraju i za granicą przez wykorzystanie tzw. kotwic medialnych, jakimi były wydarzenia sportowe o randze krajowej lub międzynarodowej, mistrzostwa Europy w piłce nożnej UEFA Euro 2012 czy mistrzostwa Europy w piłce siatkowej 2017, a także wiele innych. Polska Organizacja Turystyczna od lat prowadzi liczne, innowacyjne kampanie medialne, z użyciem nowoczesnych kanałów komunikacyjnych, jest odpowiedzialna za szeroko zakrojone projekty, jak polski bon turystyczny. Nowe zadanie pozwoli POT na wywołanie efektu synergii, koordynując działania promujące Polskę przy użyciu klubów sportowych z aktualnymi statutowymi zadaniami realizowanymi przez POT za granicą i przy użyciu dostępnego potencjału i dotychczasowej bazy organizacji. Podstawowy cel, czyli pozytywny wpływ na wzrost rozpoznawalności naszego kraju jako atrakcyjnej destynacji turystycznej, osiągnięty zostanie poprzez zbudowanie wzrostu rozpoznawalności w kraju i za granicą, budowanie marki kraju i wzrost ruchu turystycznego.

Współpraca obejmie kluby sportowe uczestniczące w międzynarodowych rozgrywkach sportowych w ramach takich dyscyplin jak: piłka nożna, koszykówka, piłka ręczna, siatkówka, hokej, oczywiście w kategorii kobiet i mężczyzn. W celu maksymalizacji efektów promocyjnych i oddziaływania skład i zasięg dyscyplin mogą zmieniać się na przestrzeni lat. Zasady współpracy z klubami sportowymi będą określone w umowach zawieranych pomiędzy POT a klubami sportowymi. Możliwe jest jednak włączenie operatorów zewnętrznych związków sportowych działających w danych dyscyplinach lub podmiotów organizujących rozgrywki jako podmiotów pośredniczących w ramach na przykład umów ramowych.

Cel – maksymalizacja efektów promocyjnych. Kluby sportowe na bazie zawartej umowy zobowiązują się do realizacji konkretnych działań w zakresie promocji i budowania wizerunku Polski, wykorzystując przy tym uczestnictwo w rozgrywkach międzynarodowych. Planowane zadania będą dzieliły się na cztery obszary współpracy – wizerunkowy, prawa reklamowego, digital i aktywacyjny.

Katalog kryteriów merytorycznych naboru w miarę rozwoju programu oraz zdobytych doświadczeń będzie cyklicznie aktualizowany. Omawiane rozwiązania są nowatorskim systemem promowania Polski z udziałem klubów sportowych w dyscyplinach sportowych na arenie rozgrywek europejskich, wykorzystującym możliwości promocyjne oraz unikatowe potencjały poszczególnych klubów. Wykorzystanie rywalizacji sportowej do promocji Polski za granicą to okazja do dotarcia z komunikacją o Polsce i jej regionach oraz walorach turystycznych do grup docelowych, do których dotąd nie była kierowana systemowo promocja, co należy podkreślić. Ta promocja będzie skorelowana i połączona z wydarzeniami sportowymi, które mają bardzo dobrą skuteczność i walory społeczne. Ten efekt synergii wydaje się być oczywisty. Sport jest lubiany, pozytywnie kojarzony na wszystkich arenach świata i przy tej okazji promowanie Polski wydaje się być bardzo efektywne i skuteczne.

Odnosząc się do drugiego modułu dzisiejszej ustawy, należy podkreślić, że nowelizacja ustawy o grach hazardowych przewiduje możliwość zasilenia FRKF w środki pochodzące z budżetu państwa. Zmiana przepisów podyktowana jest potrzebą zwiększenia wsparcia na zadania FRKF, w tym przekazywanego na rozwój infrastruktury sportowej i dofinansowanie inwestycji obejmujące obiekty sportowe. Obecne potrzeby inwestycyjne zgłaszane przez wnioskodawców w ramach naboru wniosków do programów wielokrotnie przekraczają możliwości finansowe FRKF, zatem konieczne jest rozwiązanie problemu ograniczonego stanu środków. Wynika to z dużej liczby wniosków i obecnej sytuacji na rynku budowlanym, charakteryzującej się znacznym wzrostem cen usług budowlanych i okołoinwestycyjnych. Proponowane rozwiązania polegają na poszerzeniu przez zmianę art. 86 ustawy w katalogu przychodów FRKF o dotacje z budżetu państwa z części budżetowej, której dysponentem jest minister właściwy do spraw kultury fizycznej. Spowoduje to zwiększenie stanu środków FRKF ze stabilnego źródła, jakim jest budżet

państwa, i tym samym umożliwi realizację nowych programów infrastrukturalnych stanowiących odpowiedź na zdiagnozowane potrzeby inwestycyjne.

Zwiększenie przychodów FRKF da również ministrowi właściwemu do spraw kultury fizycznej możliwość bieżącego reagowania na sytuacje kryzysowe związane z brakiem środków na realizację kluczowych inwestycji sportowych. Fundusz celowy zapewnia większą stabilność w dysponowaniu środkami finansowymi. Obowiązujące przepisy pozwalają na dofinansowanie inwestycji sportowych bezpośrednio ze środków budżetu państwa, poza finansowaniem z FRFK, jedynie w ograniczonym zakresie. Efektywniejsza i bardziej elastyczna jest forma dofinansowania inwestycji sportowych z funduszu celowego, jakim jest FRKF. Nie tylko daje to możliwość dofinansowania inwestycji realizowanych przez podmioty inne niż jednostki samorządu terytorialnego, ale również daje możliwość elastycznego dostosowania przepływów finansowych między latami w przypadku zmian w harmonogramie realizacji inwestycji. Zadania inwestycyjne realizowane w ramach państwowego funduszu celowego mają zapewnione finansowanie w perspektywie kilkuletniej, co umożliwia sprawną i elastyczną realizację wieloletnich umów inwestycyjnych.

Na zakończenie chcę podkreślić, że powyższe regulacje mają na celu dostosowanie wprowadzonych rozwiązań do wejścia w życie ustawy w trakcie roku budżetowego i mają pozwolić na realizację zakładanych celów jeszcze w roku 2022.

Szanowny panie przewodniczący, to podstawowe informacje na temat tejże ustawy. Wraz z pracownikami ministerstwa jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Tomaszewski.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Jeśli mógłbym, panie przewodniczący, jedno słowo uzupełnienia. Jeśli chodzi o zakres finansowy…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Tak, to byłoby ważne, jak będzie wyglądał ten podział środków, jeśli chodzi o promocję i FRKF.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

To może się pojawić w pytaniach, ale jeśli chodzi o zakres finansowy, to przewidziane skutki to około 200 mln zł rocznie. Tak jest podane w OSR. Podział jest taki, że 140 mln zł to zasilenie FRKF, 60 mln zł dotacja celowa dla POT na działania promocyjne i epizodycznie, tylko w tym roku, 5 mln zł dla COS. To 205 mln zł na rok bieżący, a na kolejne lata 200 mln zł.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo za uzupełnienie.

Pan przewodniczący Tomaszewski, bardzo proszę. Oczywiście proszę kolejnych państwa posłów o zapisywanie się do głosu.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, ten rządowy projekt ustawy o Polskiej Organizacji Turystycznej i ustawie hazardowej idzie w dobrym kierunku, bo zwiększa nakłady budżetu państwa na inwestycje sportowe i promocję Polski za granicą poprzez kluby sportowe. Jak państwo pamiętają, zawsze mówiłem, że pieniądze, którymi dysponuje minister sportu, są *de facto* oparte na dopłatach do gier liczbowych i niespełna w 1/3 pochodzą z budżetu państwa. Z tego powodu ten kierunek, który polega na zwiększeniu co roku o 200 mln zł środków do dyspozycji ministra sportu, czyli dofinansowaniu FRKF, jest kierunkiem właściwym.

Martwi mnie ostatnia sekwencja, o której mówił pan minister, czyli epizodyczne potraktowanie problemów COS. Odbyliśmy wyjazdowe posiedzenie prezydium z udziałem szefów COS w Polsce i jawią się dwa problemy. Pierwszy, nierozwiązany od wielu

lat, to problem wynagrodzenia pracowników. Dziś, o 18:00, gdy będziemy rozpatrywali sprawozdanie z działalności budżetu państwa, znów zauważyłem pogłębiającą się przepaść pomiędzy instytucjami podległymi ministrowi, jeśli chodzi o wykonanie w części dotyczącej płac, a COS. Wzrosła średnia w MSiT do 9100 zł – i dobrze – a w COS jest 4900 zł z odprawami, trzynastkami i ze wszystkim. Tak jak informowali nas dyrektorzy COS, dziś w wielu miejscach obowiązuje płaca minimalna plus te wszystkie powiązane, chociażby stażowe itd. Sytuacja jest trudna. Powinniśmy do tego podejść z tego powodu systemowo, a nie epizodycznie. Oczekujemy od rządu stosownego rozwiązania. Jeśli epizodyczne zamienimy na pierwszy krok w naprawianiu tej sytuacji – to zgoda, ale uprzejmie proszę o wyjaśnienie, na co te pieniądze idą i o czym zdecydują te przepisy, które tu są, jeśli chodzi o COS. Proszę o to, aby powiedzieć prostymi słowami. Krótko mówiąc, chodzi o to, aby te 5 mln zł można było przeznaczyć m.in. na bieżące utrzymanie obiektów noclegowych, gastronomii i zarządzania nimi ze względu na inflację, drożyznę itd. Nie można się w tej stawce zmieścić i prowadzić racjonalnego wyżywienia dla wszystkich, którzy korzystają z COS. Przede wszystkim mam na myśli sportowców. Oczywiście mam nadzieję, że to epizodyczne potraktowanie będzie pierwszym krokiem i w projekcie ustawy budżetowej będzie miało to również zwiększenie w przyszłym roku. Przecież wszyscy obserwujemy, że w przyszłym roku nie należy się spodziewać nagłego spadku inflacji, a tę podstawową funkcję COS musi wypełniać. Druga kwestia to wynagrodzenia dla pracowników.

Jeśli chodzi o zwiększenie dotacji z budżetu państwa do FRKF, jak powiedziałem, będzie to trzecie źródło zasilania funduszu. Pierwsze to dopłaty do gier liczbowych, drugie fundusz z odpisu podatku cukrowego i trzecie to otwarcie możliwości. Co prawda to otwarcie możliwości jest ograniczone przepisem art. 6, który mówi o tym, w jakiej wysokości przewiduje się te środki finansowe na ten cel, mianowicie po 200 mln zł. Oczywiście w 2022 r. to będzie 205 mln zł, 260 mln zł i 140 mln zł to jest postęp, ale za dziesięć lat 200 mln zł z całą życzliwością, panie ministrze, to nie będzie to samo 200 mln zł. W związku z powyższym brakuje mi w tym mechanizmie, aby było przynajmniej po 10 mln zł zwiększenia w każdym roku, aby ta realna wartość była zachowana, jeśli chodzi o możliwość prowadzenia promocji poprzez kluby sportowe uczestniczące w rozgrywkach międzynarodowych.

Co to będzie oznaczało? Dajemy ministrowi sportu możliwość udzielenia dotacji dla POT. Oczywiście nie piszemy, w jakiej wysokości – to wynika z uzasadnienia. Czyli w domniemaniu. Dobrze by było, aby jak najwięcej naszych klubów uczestniczyło w finałach, jak ostatnio w piłce ręcznej czy wcześniej w siatkówce, czy w innych dyscyplinach sportu. To znaczy, że ta słabnąca, realna dotacja z budżetu państwa będzie kosztem zadań inwestycyjnych. Dajemy ministrowi możliwość przekazania pieniędzy do POT, ale nie piszemy ile. Minister ma 1 mld zł w funduszu i może z tego funduszu POT dać środki na podstawie tej ustawy – 40, 60, 100, 200 mln zł, ile uzna za stosowne. To jest porozumienie. Obawiam się, że przy słabnącej dotacji budżetu państwa z powodu inflacji w poszczególnych latach, aby utrzymać wartość nabywczą wsparcia POT dla klubów sportowych, będzie się to odbywało kosztem innych zadań, które fundusz realizuje, również tych, które są związane z inwestycjami, bo mam nadzieję, że inne nie będą osłabiane.

Mam uprzejmą prośbę o to, aby po pierwsze wyjaśnić kwestię dotyczącą COS i co dalej z wynagrodzeniami, bo tam różne propozycje były przedstawiane i niekoniecznie polegające na zwiększeniu pieniędzy z dotacji, tylko z innych rozwiązań prawnych, które by pozwalały COS w tym zakresie być bardziej elastycznym. Druga kwestia – czy nie ma możliwości waloryzacji tej kwoty w poszczególnych latach.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Szanowni państwo, oczywiście mamy całą godzinę, ale musimy 5 minut przed 10:00 skończyć. Bardzo proszę o zwięzłe wypowiedzi. Zgłaszał się pan przewodniczący Olszew-

ski i pan poseł Zimoch. Myślę, że kilka osób zabierze głos i potem poproszę pana ministra o ewentualne odpowiedzi. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście cieszę się, że pan Tadeusz cieszy się, że są zmiany. Chyba wszyscy się będziemy z tego cieszyli, że tych pieniędzy w sporcie jest coraz więcej. Oczywiście jak najbardziej popieram głos pana przewodniczącego Tomaszewskiego w zakresie wzrostu wynagrodzeń w COS. Mówimy o tym od trzech lat w tej kadencji, jeśli dłużej – to w poprzednich.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Osiem lat.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Pan przewodniczący Matuszewski może coś na ten temat powie.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Oczywiście.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Chyba już trzeba przestać mówić i coś wreszcie zrobić i należy faktycznie te wynagrodzenia w COS zwiększyć, bo z tego co obserwujemy, tym pracownikom to naprawdę się należy. Widzimy, jakie postępy są w COS. Nie oszukujmy się. Te wszystkie inwestycje, które są realizowane co roku, muszą obsługiwać ludzie. Należy im się podwyżka i nie ma tu zupełnie żadnych uwag. Na początku powinienem w ogóle pogratulować panu dyrektorowi, bo od czerwca mamy nowego pana dyrektora COS. Panie dyrektorze, gratuluję w imieniu własnym, jak i całej Komisji, powołania na stanowisko dyrektora COS. Mam nadzieję, że pod pana przywództwem COS będzie się rozwijał i tych inwestycji będzie bardzo dużo. Fakt faktem, te 5 mln zł to faktycznie trochę mało. Wiemy, jakie inwestycje musimy przeprowadzić. Dyrektorzy poszczególnych COS nam to też zgłaszają. Liczę na to, że od przyszłego roku ten wzrost finansowy będzie. Panie ministrze, wymienił pan pięć dyscyplin sportowych. Po ostatnich wynikach sportowych nie ma chyba do czego się doczepić, jeśli się rozchodzi o siatkówkę i piłkę ręczną. Widzimy, jakie postępy te drużyny klubowe co roku mają. Teraz pytanie – czy musimy pompować kolejne pieniądze – gdy tych pieniędzy jest bardzo dużo – w piłkę nożną? Trochę jestem zdziwiony. Wyniki, już nie mówiąc o reprezentacji, mam nadzieję, że będą lepsze. Jeśli się rozchodzi o drużyny ligowe, to są tragiczne, powiedzmy sobie szczerze. Gramy, bo gramy, odpadamy jak co roku szybko. Pytanie – czy te pieniądze coś zmienią? Moim zdaniem nie. Czy akurat pompowanie pieniążków Skarbu Państwa tam, gdzie tych pieniędzy jest i tak bardzo dużo, jest zasadne? Czy nie należałoby jednak dać innym związkom, które się rozwijają, których rozwój widać w kraju i w Europie? Trzeba byłoby się nad tym zastanowić, czy to rozszerzenie należałoby wprowadzić, i zastanowić się nad podziałem finansowym.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Zimoch, a następnie pani przewodnicząca Niemczyk. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, wypowiem się bardzo szybko, bo za chwilę na górze mam głosowanie w innej komisji. Powiem kilka uwag na gorąco. Bardzo dobrze, że zwiększamy finansowanie, ale to jest kolejny projekt ustawy, w którym przesuwamy źródła finansowania. To chyba nie jest właściwe. To kolejny taki projekt ustawy, nie tylko dotyczącej sportu, który obóz rządzący przedstawia. Dlaczego tak się dzieje? Co do dyscyplin sportowych, głos zabierał już pan przewodniczący Olszewski, ale to chodzi o sporty drużynowe. Nie wszystkie dyscypliny takie rozgrywki międzynarodowe mają. Na przykład w sportach zimowych takich rozgrywek nie ma. Nie wiem, jak jest w rugby, i zastanawialiśmy

się, panie prezesie, czy liga mistrzów jest właściwa i polskie drużyny startują, czy też nie. To jest wyjaśnienie ze strony ministerstwa. Jest już poprawka – ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Rozumiem, że w uzasadnieniu napisali państwo, że chodzi o to, by polskie kluby jeszcze w 2022 roku taką pomoc otrzymały. Dlaczego nie bezpośrednio z ministerstwa, tylko przez POT? O tym też można dyskutować. W uzasadnieniu jest jeszcze, że pośrednicy mogą w tym brać udział. Dobrze. Jak wyobrażamy sobie pomoc piłkarskim klubom, które za niespełna miesiąc rozpoczną udział w rozgrywkach międzynarodowych?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Za dwa tygodnie.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Powiedziałem, za niecały miesiąc. Idąc tokiem rozumowania pana przewodniczącego Olszewskiego, jeśli odpadną w fazie wstępnej, to najprawdopodobniej ta ustawa jeszcze w życie nie wejdzie. Czy to już jest przegadane ze związkami sportowymi i klubami? Jak mogłem przeczytać w uzasadnieniu, nie do końca, bo nawet nie ma jednego wspólnego hasła, a proponują to państwo w uzasadnieniu, podając przykład. Gdzie ono ma się pojawiać? Jakie umowy z klubami będą zawierane? Czy pozwalają na to wewnętrzne przepisy międzynarodowe – na takie hasło w rozgrywkach międzynarodowych? Czy to wszystko jest dopięte na ostatni guzik? Nie chciałbym, abyśmy mówili, że coś jest złe, bo kluby odpadają, jak na pryzkład piłka nożna. Jeśli rzeczywiście chcemy pomóc polskiemu sportowi i polskim drużynom w rozgrywkach europejskich, to pomóżmy tam, gdzie rzeczywiście taka potrzeba istnieje, aby to nie było tylko na papierze. Na razie, tak jak powiedziałem, przykład rozgrywek, które nas czekają w piłce nożnej, stawia pod znakiem zapytania, czy ta pomoc w 2022 r. do tych drużyn dotrze. Na jaki okres będą zawierane te umowy? Jeśli drużyna szybko odpadnie, to dostanie te pieniądze? W jakiej części? Kiedy je dostanie? Jeszcze przed udziałem w rozgrywkach, czy po ich zakończeniu? Czy to jest na cały sezon, rok? Jak to wszystko i na jakiej drodze będzie rozwiązywane?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani przewodnicząca Niemczyk. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, co do zasady, jeśli chodzi o FRKF, uwag nie mam. Co do pozostałej części, jeśli chodzi o kluby sportowe, mam ich bardzo dużo i bardzo wiele znaków zapytania. Według jakich kryteriów te środki będą przyznawane poszczególnym klubom, które – jak przed chwilą mówił pan poseł Zimoch – w różnych fazach odpadają z rozgrywek? Bardzo trudno jest ocenić to kryterium. Na jakiej zasadzie Polska ma zyskać na promocji i finansowaniu klubów sportowych? Nie widzę wymiernych efektów, które planuje się osiągnąć. W jakiej wysokości te środki z tych 200 mln zł zostaną przeznaczone na te kluby? Z tych wyliczań wynika mi, że to będzie kwota około 140 mln zł – tak? Nie – 60 mln zł. Czy kluby, które zalegają z środkami finansowymi do urzędu skarbowego, ZUS, nawet jeśli mają zawarte porozumienia z tymi organami, będą miały również wypłacane pieniądze na promocję? Czy kluby sportowe, które nie wywiązały się z wypłaty swoich wynagrodzeń wobec zawodników i posiadają zaległości, będą miały wypłacone środki w ramach promocji? To w mojej ocenie bardzo zasadne pytania. Dlaczego tylko określone dyscypliny sportu zostały wybrane? Dlaczego w tych dyscyplinach sportu nie ma sportów indywidualnych? Dlaczego nie ma naszej lekkiej atletyki, która w tak znamienity sposób promuje nasz sport? Dlaczego nie ma żużla, w którym nasi zawodnicy osiągają bardzo wysokie wyniki? Dlaczego przy indywidualnych sportach, które również uczestniczą w innego typu rozgrywkach, często na wysokim poziomie, nie tylko w ramach reprezentacji, tego nie ma? Mamy też bardzo wielu innych utalentowanych zawodników, którzy w inny

sposób uczestniczą w innego rodzaju rozgrywkach. Wydaje mi się, że zawężenie tylko do wybranych dyscyplin jest wyłącznie po to, aby określoną ilość środków finansowych wpompować w piłkę nożną.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Pozwolę sobie również zabrać głos. Zgadzam się również, jeśli chodzi o część FRKF. Myślę, że nie ma tu żadnej dyskusji, bo zdajemy sobie sprawę, że jeśli wydajemy na poziomie 530 mln zł – to mniej więcej 35% wniosków, które co roku spływają. Tyle można zaspokoić. Zdajemy sobie sprawę, że kolejne miliony są bardzo potrzebne, jeśli chodzi o rozwój bazy sportowej. Myślę, że wśród nas większego sporu nie ma. Chciałbym od razu poruszyć tę kwestię dotyczącą infrastruktury sportowej. Rzeczywiście, być może, biorąc pod uwagę to, że ta kwota wzrośnie o 140 mln zł, to, jak koszty wykonawcze rosną – często samorządy ogłaszają przetargi, mając jakąś kwotę, a po przetargu okazuje się, że bieżnia miała kosztować 2 mln zł, a kosztuje 3,5 mln zł, wiemy, jak sytuacja wygląda – może jest czas na to, biorąc pod uwagę, że tych środków będzie więcej, trochę zrewidować zasady partycypacji samorządów, jeśli chodzi o udział środków własnych. Zdaję sobie sprawę, że tu jest ten wskaźnik G i jeśli jest powyżej średniej, to jest 33% dofinansowania, i im mniejszy, tym dofinansowanie większe. Biorąc pod uwagę, że samorządy mają problemy także z własnymi budżetami i środkami własnymi, być może warto byłoby też przy tej okazji – tak jak to najprawdopodobniej ma być przy okazji budowy hal o lekkim zadaszeniu o konstrukcji łukowej, bo tam niezależnie od wskaźnika G ma być dofinansowanie na poziomie 50% –przenalizować, aby przy większych środkach finansowanie ze strony MSiT zwiększyć. Wydaje mi się, że wiele samorządów, które chcą inwestować, ma problem, bo te 33% dofinansowania jest pewnego rodzaju ograniczeniem. To tylko taka kwestia techniczna.

Myślę, że w tym roku – jak co roku – będziemy rozmawiali na temat nowych programów infrastrukturalnych, pewnych zmian, i myślę, że jako Komisja będziemy te uwagi przedstawiać. Z panią przewodniczącą Niemczyk wielokrotnie o tym mówiliśmy. Chodzi też o jasne kryteria. Cały czas to powtarzaliśmy. Każde pieniądze wykorzystane na infrastrukturę sportową są dobrze wykorzystane. To było dziwną sytuacją, ale ze strony ministerstwa otrzymaliśmy zapewnienie, że w końcu zrezygnujemy z dodawania punktów dodatnich i przyznawania ujemnych, jeśli chodzi o ocenę danych inwestycji sportowych. Przygotowaliśmy taką interpelację i dostaliśmy odpowiedź, że po merytorycznej pracy powołanej przez ministra komisji minister mógł indywidualnie zmieniać wynik oceny i przyznawać punkty ujemne. Wydaje się to dużym nieporozumieniem i po prostu ingerencją polityczną. Jeśli wkładamy większe dofinansowanie, mamy specjalne powołaną merytoryczną komórkę w MSiT do oceny tych wniosków, to ona powinna o tym decydować. Mamy dobrze przygotowany projekt, który jest ważny z punktu widzenia rozwoju danej dyscypliny, a tu nagle pojawiają się punkty ujemne. Wiemy, jak to działa, i mam nadzieję, że biorąc pod uwagę to, że te środki jeszcze zostaną zwiększone, od tego typu praktyk będziemy odchodzili.

Jeśli chodzi o kwestie POT i promocji Polski na świecie przez nasze drużyny ligowe – te pieniądze też są potrzebne, ale znów pojawia się problem, bo chodzi o to, abyśmy nie zantagonizowali środowiska sportowego. Piłka nożna tak, siatkówka tak, a dlaczego nie rugby, futsal czy inne dyscypliny? Jestem posłem z Pniew i wiem, że drużyny futsalowe grają w rozgrywkach międzynarodowych, panie pośle. Chodzi o jasność kryteriów. Myślę, że to jest absolutnie istotne. Panie przewodniczący, spokojnie. Każdy ma prawo do przedstawienia własnej opinii. Myślę, że podstawą jest kwestia kryteriów. Wczytując się w dokumenty, które państwo przygotowali, nie ma takich jasnych danych operacyjnych dotyczących tego, jak ta umowa POT z poszczególną drużyną miałaby wyglądać.

Rzeczywiście, biorąc pod uwagę oceny, potencjał reklamowy, wchodząc w piłkę nożną, chciałbym, aby to było jednoznaczne. Nieważne, kto zostanie mistrzem Polski. Bardzo się cieszę, że mistrzem Polski jest Lech Poznań, ale czy to będzie Legia Warszawa, Raków Częstochowa, czy inny klub – nie jest ważne. One już teraz mają inny potencjał

reklamowy. Zdajemy sobie sprawę z rozpoznawalności marki, rozbudowy, jest też kwestia *know-how*. Tak jak powiedziała pani przewodnicząca Niemczyk, kluby piłkarskie są znacznie lepiej przygotowane, mają swoje strony, ludzi, którzy są odpowiedzialni za te rzeczy. Te kryteria są absolutnie kluczowe. Tak jak mówił poseł Zimoch – Lech Poznań gra bodajże 7 czy 8 lipca. Trzymam kciuki za moją drużynę, ale nie wiem, jak sytuacja się potoczy. Jest pytanie – czy będziemy płacili post factum? Jak to się ma do ZAKSY Kędzierzyn Koźle czy do kieleckiej drużyny w piłce ręcznej? Wszyscy mamy jeszcze przed oczami ten rzut karny i że to było wielkie wydarzenie na skalę europejską. Rzeczywiście znalezienie tych wag będzie absolutnie kluczowe i myślę, że jeśli mamy podnieść rękę za tym czy innym rozwiązaniem jako posłowie, powinniśmy mieć więcej danych, aby rzeczywiście nie było jakichś problemów uznaniowych.

Możemy zadać sobie pytanie i myślę, że to rzecz kluczowa… Bo kluby potrzebują wsparcia, ale jeszcze większego wsparcia potrzebują związki na szkolenia. Widzimy, jak program szkoleniowy realizowany jest przez Polski Związek Piłki Siatkowej. Niedawno obchodziliśmy dziesięciolecie SOS. To piękny projekt, który przekłada się na sukcesy reprezentacji. Mamy reprezentację nr 1 na świecie. Widzimy, co się dzieje w koszykówce, piłce ręcznej, gdzie szkolenie jeszcze nie jest na takim poziomie. Jest pytanie – czy te dziesiątki milionów nie lepiej byłoby przesunąć na to, aby rzeczywiście zbudować odpowiedni system szkoleniowy w taki sposób, aby potem te kluby miały naszych najlepszych reprezentantów? Potem jest problem. W siatkówce widać – przepraszam za kolokwializm, bo są na tej sali fantastyczni zawodnicy w siatkówce – to przez pryzmat SOS u mnie w Szamotułach. Mamy świeżą, wspaniałą krew naszych zawodników i zawodniczek, ponieważ system szkolenia świetnie działa. W piłce ręcznej tak nie mamy. Widzimy, kto gra w pierwszym składzie w Kielcach. Mamy też problem z młodzieżą, patrząc na wyniki. Jest pytanie – gdybyśmy te 16 mln zł przełożyli po 15 mln zł na główne sporty drużynowe, na ten system szkolenia, czy z perspektywy pięciu, dziesięciu lat nie osiągnęlibyśmy znacznie większych sukcesów? To jest pytanie – znów mówimy o systemowym podejściu.

Konkludując, FRKF nie podlega dyskusji. Proszę o rozważenie ewentualnego zwiększenia dofinansowania dla poszczególnych inwestycji. Jeśli chodzi o POT, uważam że mamy jeszcze problem z tymi kryteriami i z dokumentów, które nam przedstawiliście, jednoznacznie wszystko nie wynika. Mam taką obawę, że cztery czy pięć dyscyplin będzie bardzo zadowolonych, a dwadzieścia pięć niekoniecznie. Jako posłowie i ministerstwo zajmujący się sportem musimy znaleźć na to odpowiedź. Dziękuję.

Pan przewodniczący Matuszewski, proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Wypowiem się króciutko, szanując wszystkich czas. Panie przewodniczący, panie ministrze, na początku zadałbym pytanie. Aby każdy dobrze zrozumiał, czy pieniądze, które idą poprzez POT, panie ministrze, są na to, aby promować Polskę poprzez sport na zewnątrz naszego kraju, czy dla odpowiednich dyscyplin? Rozumiem, że to są pieniążki, które są celowo zaaplikowane, aby promować nasz kraj poprzez sport. Widać, że niektórzy chyba tego nie rozumieją. Druga sprawa – co do COS, tak jak moi przedmówcy, też uważam, że trzeba coś tam zrobić. Rzeczywiście bywamy w COS i tam pod względem wypłat jest rzeczywiście słabo. Żeby nie było tak, że pensje idą w górę i usługi idą w górę, bo tak też może być. Wtedy pan prezes, jeden, drugi, dziesiąty, ze związków, który z tego korzysta, nie będzie zadowolony. Na pewno powinno się iść w tym kierunku, aby troszeczkę podnieść te pensje. Koledze Tomaszewskiemu powiem, aby nie był takim pesymistą. Czytam inne dane na temat inflacji. Za chwilę ma się to zatrzymać i w przyszłym roku…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

To jest nagrane – a kiedy?

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, rozumiem że pan wszystko wie, ma różne źródła, ale ja mam też. Zawsze można troszeczkę zwaloryzować, ale na tę chwilę uważam, że jest to wystarczająca kwota i nie możemy być takimi pesymistami, że wszystko będzie szło w górę.

Mam informacje, bo pan przewodniczący znów mówił o podwyżkach, jeśli chodzi o infrastrukturę, wykonawstwo, mogę to powiedzieć szczerze, rozmawiam, wystarczy kliknąć w internecie, że jeśli ktoś rozpoczyna budowę, firmy które specjalizują się w fundamentach – w tym segmencie są znaczne spadki. Ci, co kończą dachy – mówimy o halach – jeszcze sumy są duże, bo muszą dokończyć. Wszystko to, co się rozpoczyna, panie przewodniczący, zaczyna mieć obniżone ceny, chociażby stal itd. Spokojnie, ja jestem bardzo spokojny.

Kończąc, to bardzo dobry projekt, panie ministrze. Wielu mówiło, obiecywało – my robimy. I tym się trochę różnimy. Po prostu te wszystkie pieniądze, które są ogromnie potrzebne polskiemu sportowi, się znajdują. To jest ważne. Chciałbym, aby pan minister rozwiał wątpliwości, jeśli chodzi o moje pierwsze pytanie. Może ja się mylę. Mówimy o POT i o tych pieniążkach, które wedle tego, co zrozumiałem, mają iść na kluby i związki, a to chyba idzie w innym kierunku – na promocję sportu.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Nie na związki, tylko na kluby.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Na kluby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Widzę, że wyczerpaliśmy listę mówców. Panie ministrze, bardzo proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, drodzy goście, w pierwszej części chciałbym odnieść się do tematu, który będzie może w miarę szybko wyjaśniony, czyli sprawy Centralnego Ośrodka Sportu i tych środków, które są przeznaczone na ten cel. Słowo „epizodycznie” nie znaczy tu, że jest z intencją, że tylko w tym roku dostrzegamy problemy COS, ale że formalnie tylko w ten sposób możemy te 5 mln zł zapisać, co wyjaśni pan dyrektor Gałązka.

Chciałbym dołączyć do głosów moich przedmówców, członków Komisji. Sprawy płacowe i personalne COS to temat, który jest na wokandzie nie już kilka, ale kilkanaście lat. Mam przyjemność od 2005 r. uczestniczyć w pracach tejże Komisji i wiem, że te sprawy były przez przedstawicieli związków zawodowych, zwłaszcza COS, zawsze podnoszone, co nie znaczy, że teraz nie powinniśmy z wielką atencją do tych tematów podejść. Sytuacja na rynku pracy i ekonomiczna jest bardzo dynamiczna, a my nie możemy sobie pozwolić, aby doświadczeni pracownicy COS, dysponujący unikalną wiedzą, gdzieś nam umknęli. Dlatego zdecydowanie jestem zwolennikiem takich decyzji. Przypomnę, że COS są pod nadzorem osobistym pana ministra Kamila Bortniczuka, który za to jest odpowiedzialny, i jestem pewien, że nie pozwoli na to, aby jakakolwiek krzywda stała się tym instytucjom. Panie dyrektorze, bardzo proszę o uzupełnienie mojej wypowiedzi.

Dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Sportu i Turystyki Piotr Gałązka:

Szanowna Komisjo, uzupełniając to, co powiedział pan minister – nie jest możliwe w ramach tej ustawy wskazanie dodatkowych środków dla COS w latach przyszłych, bo COS jako instytucja gospodarki budżetowej rokrocznie dostaje dotację celową z budżetu państwa. Tak naprawdę na etapie ustalania ustawy budżetowej i wydatków z niej te kwoty są ustalane. Teraz trwają prace nad nową ustawą budżetową i również nad wysokością dotacji dla COS. W ramach tych prac będzie możliwe ewentualne zwiększenie środków na COS. Pewnie jako ministerstwo byśmy tego chcieli, a zobaczymy, w jaki sposób te prace budżetowe będą przebiegały. Chodzi mi o to, że to nie jest element tej ustawy, ale rozumiem że to pytanie dotyczy tak naprawdę rozwiązań na przyszłość.

Jeśli chodzi o kwestię, na co będzie przeznaczone te 5 mln zł, w ustawie bodajże jest art. 5, który umożliwia przekazywanie tych środków dla COS i znosi te reguły z art. 24 z ust. 5 ustawy o finansach publicznych. Z jednej strony spowoduje to umożliwienie zwiększenia dotacji w tym roku, a z drugiej te środki będą przekazane przede wszystkim w celu zapewnienia warunków organizacyjnych, ekonomicznych i technicznych do szko-

lenia sportowego oraz na kwestie związane z bazą hotelową. Mówiąc między nami, COS będzie miał dużą swobodę w wydatkowaniu tych środków – większą niż dotacji celowej. Dotacja celowa ze względu na przepisy ustawy o finansach publicznych daje mniejsze możliwości swobodnego wydatkowania. Poprzez tę ustawę i wyłączenie tego konkretnego artykułu ustawy o finansach publicznych rozszerzymy możliwości COS do wydatkowania środków w roku bieżącym. W przyszłych latach faktycznie zastanawiamy się nad nowelizacją tego przepisu, który umożliwia nam przekazanie dotacji do COS. Obecnie ustawa tego nie reguluje i nie chciałbym aż tak mocno wybiegać w przyszłość, jeśli chodzi o te kwestie.

Jeśli chodzi o wydatki dotyczące wynagrodzeń, to w ogóle nie jest kwestia tej ustawy, ale ustaleń na początku roku, związanych z ustawą budżetową. Nie na tym etapie te kwestie będą ustalane, ale mamy w pamięci, że tu jest problem i będziemy go chcieli rozwiązać, ale nie na etapie tej ustawy.

Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny panie przewodniczący, chciałbym odnieść się do tematu modułu promocji Polski turystycznej poprzez wydarzenia sportowej. To elementy współpracy POT z klubami sportowymi. Jeśli chodzi o podstawowe założenia, miałem przyjemność tę ustawę i założenia przedstawiać na posiedzeniu komitetu planowania prac rządu kilka tygodni temu. Kilkanaście dni temu było to tematem posiedzenia komitetu stałego. Dlatego o tym mówię, gdyż ta ustawa to pewien element szybkiej i dynamicznej odpowiedzi na wyraźne potrzeby sportu i turystyki. To projekt, którego koncepcja pojawiła się dosłownie kilka miesięcy temu. Jest zgoda polityczna, aby przeznaczyć dodatkowe środki na sport, w taki sposób, aby motywować polskie kluby do sukcesów na arenie międzynarodowej. Oczywiście wiemy, że potrzeby sportu są szerokie, jeśli chodzi o szkolenie, infrastrukturę i bazę. W tym projekcie chcemy się ograniczyć do motywacji dla polskich klubów sportowych z tych pięciu dyscyplin. Gdy się okaże, że projekt będzie realizowany, wspólnie z Komisją i środowiskiem sportowym go zmodyfikujemy co do zakresu, form współpracy i wszystkich innych elementów.

Pojawił się bardzo słuszny element – w wielu wypowiedziach, również pana przewodniczącego – że przecież potrzebujemy tę ustawę i ten mechanizm wprowadzić już za kilka tygodni. Dlatego naszym podstawowym planem było stworzenie pewnych założeń i zrębów dosyć prostego mechanizmu, dla ograniczonej liczby dyscyplin, aby w ciągu kilku tygodni można było powiedzieć, że mamy środki budżetowe przeznaczone na ten cel, aby jak najszybciej powiedzieć, że chcemy te środki przeznaczyć dla polskich klubów sportowych, które będą promowały Polskę jako miejsce destynacji turystycznej. Fakt, że promocja turystyczna jest bardzo skuteczna i efektywna i dobrze kojarzona, wraz ze sportem, wydaje się niepodważalny. Wszystkie szczegóły dotyczące umów z klubami sportowymi, POT, zostaną przedstawione. Na chwilę obecną ustawa nie zawiera bardzo szczegółowych rozwiązań organizacyjnych i finansowych.

Pojawiają się głosy, że powinniśmy tę liczbę dyscyplin poszerzyć, że jest także wielu sportowców indywidualnych, którzy osiągają na arenie międzynarodowej dobre i bardzo dobre wyniki, i oni także mogliby być przykładem promocji turystycznej. Na tę chwilę ten projekt koncentruje się tylko na tym aspekcie, aby polskie kluby miały dodatkową motywację do osiągania pewnych sukcesów na arenie międzynarodowej, ale środki, które dostaną, wobec tych kryteriów, czyli awansu na arenie międzynarodowej, będą przeznaczone wyłącznie na promocję turystyczną. Wynika to z tego, że turystyka jest w sporcie i ta synergia i współpraca jest jak najbardziej potrzebna.

Efekt promocyjny – podstawowym kryterium będzie pewna waga przykładana do poszczególnych dyscyplin i jakie efekty promocyjne będą najważniejsze. Nie ulega wątpliwości, że decyzja ministra, zapewne także w konsultacji ze środowiskami sportowymi, może pozwolić na rozważenie wydatkowania tych środków. W dyscyplinie, która dysponuje bardzo dużymi środkami, jak na przykład piłka nożna, środki mogą mieć dużo mniejsze znaczenie niż w innych, gdzie te środki będą bardzo ważne. Zarzuty, że chcemy dać wyłącznie środki na piłkę nożną, nie są słuszne. Przewodniczący Darek Olszewski

powiedział, że nie widzi potrzeby, aby piłka nożna „była aż tak motywowana dodatkowymi środkami”, bo te środki byłyby bardzo ważne w innych dyscyplinach. Tego w ustawie nie mogliśmy zawrzeć, ale to pokażą inne akty prawne, niższej rangi, które pozwolą elastycznie ten projekt kontynuować. Najważniejsza jest sama intencja. Słowa pana Darka Olszewskiego, który cieszy się z tego, że pan przewodniczący się cieszy, są miłe i do tego chóru cieszących się dołączam. Cieszę się, że wy się cieszycie, po różnych stronach politycznych, że są dodatkowe środki na sport. Czy wydamy je tak lub inaczej, to będzie nasza wspólna decyzja.

W moim przekonaniu nie ma deficytu konsultacji pomiędzy ministerstwem a Komisją, jeśli chodzi o różne decyzje. Większość jest koncyliacyjnych, sport łączy. Jeszcze raz podkreślam, że są dodatkowe środki na sport – i starajmy się w zgodzie procedować tę ustawę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Rzeczywiście niektóre kluby sportowe w tym roku będą zaczynały swoją przygodę w pucharach trochę później, a piłka nożna praktycznie za chwilę. Patrząc na przykład przez pryzmat Lecha Poznań, de facto wystąpi on za kilka tygodni i na pewno jeszcze wspólnego logo na koszulkach nie będzie, podobnie wielu innych rzeczy. Nie chciałbym doprowadzać do sytuacji, że część drużyn się załapie, a część, które nie mogłyby wyeksponować tego wspólnego logo, po prostu nie zdąży i tych pieniędzy może nie uzyskać. Chciałbym, aby rzeczywiście ten start, który jest trudny, bo jest w trakcie roku, więc może być problematyczny, nie spowodował pokrzywdzenia żadnych klubów i dyscyplin. Trzeba wziąć pod uwagę czas, który nie jest na korzyść szczególnie drużyn piłkarskich.

Głos ma pani poseł Niemczyk, a następnie pan poseł Tomaszewski. Bardzo proszę o krótkie wypowiedzi i przejdziemy do procedowania ustawy.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, mam wrażenie, że osoba, która tworzyła tę ustawę, nie do końca rozumie, na czym polega sport, rozgrywki ligowe i międzynarodowe. Jeżeli dacie dofinansowanie dla wybranych klubów – wskazujecie tu 45 klubów w kilku dyscyplinach sportu – to te kluby zwiększą w tym momencie swoje budżety, co doprowadzi do jeszcze większej dysproporcji. Drużyna, która do tej pory była na ósmym, dziesiątym miejscu, będzie miała jeszcze mniejszą szansę na rywalizację z najlepszymi w rozgrywkach krajowych. Czy naprawdę do tego chcecie doprowadzić, żeby utrwalić na stałe drużyny, które będą zdobywały tytuły mistrza, wicemistrza, puchary Polski, i te, które nigdy nie będą miały na to szans? Kluby, które dziś zdobywają te tytuły, są z reguły finansowane przez spółki Skarbu Państwa. Kluby, które są niżej usytułowane, nie mają tego dofinansowania ze spółek Skarbu Państwa. Jeżeli jeszcze dołożycie tym klubom środki poprzez stworzenie tej ustawy, zwiększycie jeszcze bardziej te dysproporcje i utrwalicie to na stałe.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Głos ma pan przewodniczący Tomaszewski i przejdziemy do procedowania. Ach, przepraszam, jeszcze Paweł Papke.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, po pierwsze, nie ma żadnej obawy, że coś jest za późno. Jeśli 200 mln zł trafi do funduszu, to jest fundusz celowy, pieniądze tam zostają i przechodzą na kolejny rok, nic się nie dzieje. Ważne, aby pieniądze wpłynęły z budżetu państwa. Ustawa nie mówi o żadnych terminach wydania pieniędzy na promocję Polski poprzez kluby sportowe.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

A poprawka?

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Zaraz. Nic o tym projekt ustawy nie mówi. W związku z powyższym minister może wydać te pieniądze, ogłosić umowę z POT, a ten ogłosi stosowny nabór i uzna, że w tym roku można wydać tyle lub więcej w przyszłym. To jest fundusz, którego dysponentem jest minister, który podpisze umowę. Ustawa nie mówi, że w przyszłym roku coś będzie, i to jest moja obawa – wcale nie musi być 60 i 140 mln zł na infrastrukturę. Gdzie tak jest napisane? Nigdzie. Jest 200 mln zł z budżetu, które ma trafić do funduszu – i minister według własnego uznania z funduszu może co roku POT przeznaczyć na ten cel określoną kwotę wynikającą z porozumienia. Moja obawa jest taka, że może to być furtka, o której wspominała pani poseł Małgorzata Niemczyk, że w zależności od sytuacji będzie tych środków więcej kosztem infrastruktury.

Druga kwestia – nie traktuję tego jak wzmocnienia polskich klubów, ich logistyki i budżetów. To jest instrument promocji Polski poprzez kluby sportowe. One mają wykonać robotę promocyjną za te pieniądze, a nie będzie to relacja, że dużym da się jeszcze więcej. Nie tędy droga.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Panowie posłowie Papke i Zimoch, naprawdę po 30 sekund, szanowni państwo, bo nie zdążymy. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Papke (KO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, w przeciwieństwie do mojego poprzednika mam wrażenie – oczywiście zgadzając się globalnie, że każde środki finansowe w sporcie zawodowym czy dzieci i młodzieży… – że ustawa wchodzi przynajmniej pół roku za późno. Znając realia gier zespołowych, wszystkie kontrakty z zawodnikami, wszystkie umowy sponsorskie są finalizowane gdzieś koło marca, kwietnia. Rozumiem, że to promocja Polski poprzez sport, na zasadzie konkurencyjności na arenie międzynarodowej, ale w tym roku jesteśmy z tym zdecydowanie za późno i żaden klub sportowy już nie kupi zawodnika o odpowiednich kwalifikacjach i nie podpisze już umowy sponsorskiej i nie będzie już może miejsca na koszulkach czy bandach reklamowych czy wokół boiska, aby promować się dodatkowo dzięki tej ustawie.

Po drugie, mam pytanie do pana ministra, a właściwie do pana dyrektora COS. Jest z nami mój znamienity kolega z boiska pan Witold Roman. Na co dokładnie te 5 mln zł jest potrzebne – te ekstra środki. Czy mówimy tu o jakichś inwestycjach, na które trzeba dołożyć kilka milionów, czy o wydatkach bieżących, płacach, czy też jakichś zobowiązaniach kredytowych? Myślę, że powinniśmy mieć te informacje.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Informacja, na co konkretnie są te pieniądze była już przedstawiona. Bardzo przepraszam.

Pan poseł Zimoch dosłownie 10–15 sekund i musimy rozpoczynać procedowanie, bo nie zdążymy.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Jedna krótka uwaga – projektowana ustawa powinna wejść w życie jak najszybciej, aby objąć rozwiązaniami kluby sportowe faktycznie przystępujące do rozgrywek pucharowych z początkiem drugiej połowy 2022 r. To uwaga dla pana przewodniczącego Tomaszewskiego. Jeśli chodzi o dyscypliny, co z szachami, tenisem stołowym, hokejem na lodzie, na trawie, rozgrywki pucharowe w szermierce, w sportach indywidualnych, jeśli będą rozgrywki klubowe – czy jest opracowana już lista wszystkich dyscyplin?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie przewodniczący, mam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, mam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do pierwszego czytania.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Wniosek formalny został zgłoszony, więc powinien… Proszę państwa, możemy przejść do procedowania i nie będziemy głosowali. O 15:30 mamy też czytanie na sali plenarnej i myślę, że będziemy kontynuowali tę dyskusję. Co do COS – w uzasadnieniu też jest jasno powiedziane, czego te pieniądze i inwestycje mają dotyczyć.

Szanowni państwo, przechodzimy do procedowania ustawy. Zamykam pierwsze czytanie. Przechodzimy do procedowania ustawy. Czy wszyscy mają przed sobą tekst ustawy? Dobrze.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy są jakieś uwagi do art. 1? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 1 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany pierwszej w art. 1.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Nie, bo cały artykuł jest rozpatrzony, panie przewodniczący.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Nie ma uwag.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Przepraszam, są uwagi. W takim razie chciałbym zmiany pierwszą i drugą jednak poddać pod głosowanie.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ale to jest w art. 3.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Jeśli chodzi o kwestie POT, chciałbym przeprocedować zmiany pierwszą i drugą. Zapytałem o art. 1… Przepraszam. Czy możemy jeszcze raz przegłosować kwestię zmiany pierwszej w art. 1, ponieważ będą uwagi? Bardzo proszę, abyśmy powrócili do rozpatrzenia zmiany pierwszej w art. 1. Chciałbym, aby zmiana pierwsza w art. 1 została przegłosowana.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jaka zmiana? Przecież nie mamy materiałów.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Nie dostaliśmy poprawek.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Głosujemy zmianę pierwszą w ust. 1: „Pkt 4 otrzymuje brzmienie". Chciałbym, abyśmy przegłosowali zmianę pierwszą.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Ale jeśli nie ma sprzeciwu…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Chcielibyśmy to przegłosować, bo nie jesteśmy jednoznacznie…

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ale kogo to jest poprawka?

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie przewodniczący, jeśli mogę, wypowiem się w kwestii formalnej. Zgodnie z obecnie obowiązującymi zasadami nie głosujemy poszczególnych zmian, ale pytamy, czy

są uwagi, i uznajemy, że rozpatrzyliśmy. Jeśli jest poprawka, to wtedy poddajemy pod głosowanie poprawkę. Jeśli nie ma, to tylko zadajemy pytanie, czy są uwagi, i jeśli nie ma, to rozpatrzyliśmy.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dobrze. Bardzo dziękuję.

W takim razie zapytuję, czy są uwagi do art. 1. Nie było uwag, więc stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Czy są jakieś uwagi do art. 2? Nie słyszę. Stwierdzam, że został przyjęty. Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę, pan przewodniczący Tomaszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Przepraszam bardzo, Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

O, bardzo dobrze.

Chciałbym złożyć poprawkę, aby w art. 3 pkt 1 nadać brzmienie: „Do zmian kwot przychodów i kosztów ujętych w planie finansowym Centralnego Ośrodka Sportu nie stosuje się ograniczeń, o których mowa w art. 24 ust. 5 zdanie pierwsze ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2021 r. poz. 305, z późn. zm.)”. Uzasadnienie jest przekazane wszystkim członkom Komisji. Wykreślono „dotyczące zwiększenia dotacji z budżetu państwa”.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ta poprawka została dostarczona na piśmie. Chcę zapytać Biuro Legislacyjne, czy ewentualnie są jakieś uwagi.

Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Rzeczywiście mamy jedną uwagę. Chcielibyśmy dopytać o ewentualne skutki finansowe przedłożonej poprawki. Proszę zauważyć, że dotychczasowe brzmienie art. 3 pkt 1 zaproponowane w projekcie ustawy mówi o niestosowaniu jednego z ograniczeń, o których mowa w art. 24 ust. 5, a poprawka mówi, że nie stosuje się obu ograniczeń z tego artykułu. To pytanie w kontekście skutków finansowych, które w art. 6 znalazły swoje odzwierciedlenie we wskazaniu maksymalnego limitu wydatków na poszczególne lata obowiązywania ustawy. Czy przyjęcie tej poprawki nie powinno skutkować ewentualnie zmianą również tego przepisu?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Poproszę posła wnioskodawcę o zabranie głosu.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Poproszę o wypowiedź pana dyrektora, panie przewodniczący.

Dyrektor departamentu MSiT Piotr Gałązka:

Od razu odpowiadam, że ta poprawka nie rodzi żadnych skutków finansowych i nie należy nowelizować art. 6.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana przewodniczącego o zabranie głosu do mikrofonu.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Prosiłbym pana dyrektora o wytłumaczenie, co oznacza skreślenie sformułowania „dotyczącego zwiększenia dotacji z budżetu państwa”.

Dyrektor departamentu MSiT Piotr Gałązka:

To jest pozorne skreślenie. De facto chodzi o to, że dwie przesłanki z art. 24, czyli zarówno dotycząca zwiększenia dotacji z budżetu państwa, jak i dotycząca zmian i pogorszenia wyniku finansowego, nie będą się w tym roku stosowały do COS. Dzięki temu będzie można zwiększyć dotację o te 5 mln zł, bo obecnie przepisy na to nie pozwalają. COS będzie mógł również dokonać przesunięć w ramach planu finansowego, na co przepisy nie pozwalają. To zastosowanie tych dwóch wyjątków do COS w roku 2022.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos w tej sprawie?

Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie słyszę. Szanowni państwo, wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że poprawka nr 1 została…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Poprawkę trzeba poddać pod głosowanie, zapytać, czy jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Zapytałem, czy jest sprzeciw. Jeśli jest prośba o to, aby głosować, to oczywiście to zrobimy. Czy słyszę sprzeciw, czy nie? Nie słyszę. Stwierdzam, że poprawka…

Poseł Jacek Protas (KO):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

No dobrze. Przystępujemy do głosowania. Szanowni państwo, będziemy głosowali ręcznie.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki pierwszej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Mariusz Pawełczyk:

Pan poseł się wstrzymuje czy jest przeciw?

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Jeszcze raz, kto jest przeciw.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Jest 15 osób za, 1 przeciw, 5 wstrzymało się. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do art. 4. Czy są jakieś uwagi do art. 4? Nie słyszę. Są. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, mamy kilka uwag o charakterze stricte redakcyjnym. Jeśli można, prosimy o upoważnienie do ich wprowadzenia bez konieczności zgłaszania takich poprawek.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Jeśli to są uwagi stricte redakcyjne, myślę że nie będzie sprzeciwu.

Wobec braku sprzeciwu przyjmuję, że art. 4 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 5. Czy są jakieś uwagi do art. 5? Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Nie słyszę. Państwo posłowie, pani poseł? Nie słyszę. Stwierdzam rozpatrzenia art. 5.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Biuro Legislacyjne? Nie słyszę. Państwo posłowie? Też nie słyszę. Pan minister, jeśli chodzi o pieniądze, też nie ma chęci zabrania głosu. Stwierdzam rozpatrzenie art. 6.

Przechodzimy do art. 7. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym zgłosić poprawkę do art. 7 i nadać mu brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia”.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Czy ta poprawka została dostarczona na piśmie?

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jest dostarczona na piśmie, są podpisy, wszystko jest zgodnie z regulaminem i przepisami.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dobrze.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do tej poprawki? Nie słyszę. Czy pani poseł Niemczyk ma uwagę? Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Biorąc pod uwagę kluby sportowe, uważam, że ta ustawa powinna wejść dopiero po upływie roku, aby przez kolejny sezon kluby mogły w sposób należyty się do tego przygotować i w sposób uczciwy rywalizować i walczyć o te wszystkie środki. Jeśli chodzi o pozostałe fundusze, powinna wejść jak najszybciej. Tu jest podwójna sprzeczność w tej ustawie w tym zakresie i na ten moment uważam, że to powinno być rozdzielone.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Głos przeciwny – kluby nie mają się do czego przygotowywać. Uważam, że każdy z chęcią przygarnie każdą złotówkę i powinniśmy to poddać pod głosowanie łącznie, o co bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, w związku z tym, że poprawka została zgłoszona, przejdziemy do głosowania. Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos? Nie. Wszystko jest jasne. Przejdziemy do głosowania poprawki nr 2. Szanowni państwo, kto jest za przyjęciem poprawki nr 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Było 13 głosów za, 0 przeciw, 8 wstrzymujących. Stwierdzam przyjęcie poprawki nr 2.

W takim razie zamykam dyskusję i poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całości projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami i oczywiście tymi uwagami, które przedstawili prawnicy Biura Legislacyjnego. Kto jest za przyjęciem sprawozdania Komisji do tego projektu? Dziękuję.

Było 21 głosów za, 0 przeciw i 1 wstrzymujący. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy wraz z poprawkami.

Szanowni państwo, Komisja musi jeszcze wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Bardzo proszę o kandydatury.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, zgłaszam na posła sprawozdawcę pana przewodniczącego Grzegorza Matusiaka.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Pan poseł Matusiak wyraża zgodę. Czy są jeszcze inne kandydatury? Nie słyszę. Nie będziemy chyba głosowali.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Może jakiś przedstawiciel sportu? Proponuję panią poseł Niemczyk. Dlaczego sprawozdawcami mają być przedstawiciele obozu rządzącego? Pokażmy, że ta Komisja…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak zawsze było.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Ja nie mówię, że pan poseł nie jest sportowcem…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Każdy poseł ma prawo zgłosić. Panie pośle Zimoch, jeśli będzie pan zgłaszał jakąś kandydaturę, to niech pan to wyrazi konkretnie – czy pan zgłasza tę kandydaturę?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tak.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dobrze. Czy pani poseł Niemczyk się zgadza?

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Pani poseł Niemczyk zgadza się, aby też być kandydatem na posła sprawozdawcę. Szanowni państwo, będziemy głosowali. W pierwszej kolejności była kandydatura pana posła Matusiaka. Szanowni państwo, jeśli ta kandydatura uzyska większość, nie będziemy poddawali pod głosowanie kandydatury pani poseł Niemczyk. Szanowni państwo, kto jest za tym aby sprawozdawcą był pan poseł Matusiak? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za 14 posłów, przeciw 4, 2 osoby się wstrzymały. Stwierdzam, że poseł Matusiak został wybrany sprawozdawcą.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Dziękuję państwu posłom i wszystkim gościom.

Zapraszam, dziś o 15:30 ta ustawa będzie procedowana na forum Sejmu, a o 16:30 zapraszam wszystkich prezydiantów na posiedzenie prezydium. Dostarczono państwu plan pracy Komisji, który będziemy rozpatrywali. Dziękuję.